

Wrocławski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 159 (185)

Wrocław, piątek 23 sierpnia 1946 r.

Rok II

W Grecji wzrasta terror przed plebiscytem

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że zbliżanie się dnia plebiscytu w sprawie monarchii daje się odczuć przez wzrost terroru. Prześladowaniami demokratycznych zwolenników republiki kieruje rządząca partia monarchistyczna przy pomocy policji i Żandarmerii. W ostatnich dniach dokonano nalotów na miejski komitet partii komunistycznej w Pireusie. Podobnych nalotów dokonano w Nikinai i Nowym Faleronie, przy czym aresztowano setki osób. Dzień ten w ogóle zapoczątkował masowe oblavy na demokratów i areszty. Aresztowano wielu przywódców organizacji politycznych i społecznych, m. in. przewodniczącego towarzystwa przyjaciół grecko-radzieckiej, znanego lekarza Margarisa i sekretarza towarzystwa Papakostasa w Kolos.

w końcu, niezależnie od takich czy innych wyników plebiscytu.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje nowe informacje z Aten o szalejącym w Grecji terrorze monarchistycznym, wzmagającym się w związku z przybliżeniem terminu plebiscytu, wyznaczanego na 1 września br. Redaktor polityczny demokratycznej gazety „Rizospasis” Kostac Widalis, porwany przez monarchistów z bandy Surbasa, został sprowadzony do obozu, w którym banda umieściła 200 demokratów.

Po 6-godzinnym nieudzielnym znaczeniu się nad Wadalisem, 14 sierpnia nad ranem został on rozstrzelany. 19 lipca policja dokonała oblavy w miejskim komitecie partii komunistycznej w Pireusie. Aresztowano 35 osób. Następnie policja zorganizowała oblavy na przedmieściach miasta, podczas której aresztowała 350 osób. W mieście żandarmeria przystąpiła do masowych oblav i aresztowań demokratów. Do północy 19 sierpnia aresztowano przeszło 300 osób.

Ostra nota rządu amerykańskiego do Jugosławii

WASZYNGTON (Antena wł.). Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał ostrą notę do Belgradu, żądając natychmiastowego zwolnienia załóg samolotów amerykańskich, które przymusowo lądowały w Jugosławii.

Nota mówi, że o ile w ciągu 48 godzin rząd Jugosławii nie stanie się zadość, rząd USA skieruje sprawę do Rady Bezpieczeństwa.

Nota nazywa postępowanie Jugosławii skandalicznym.

Rzecznik sztabu amerykańskiego w Frankfurtu oświadczył, że władze jugosłowiańskie i jugosłowiańskie odmówiły samolotom amerykańskim prawa lądowania w Budapeszcie i Belgradzie. Wczoraj konferował w Paryżu minister Byrnes z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Korbelem.

Zbrodniarki hitlerowskie przed sądem we Wrocławiu

Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego we Wrocławiu zakończyła dochodzenie w sprawie hitlerowskich zbrodniarek: komendantki obozu pracy w Piotrosiu Elsie Heim i jej zastępczyni Elfriedzie Selenke. W wyniku dochodzeń ustalono, iż SS-Frau Elsie Heim, jako komendantka hitlerowskiego obozu pracy dla kobiet, w bastialski sposób znęcała się nad więźniarkami, bijąc je i morderząc głodem. Specjalnością Elsy Heim były apele, w czasie których przetrzymywana ona po kilka godzin na otwartym polu, przy silnym mrozie więźniarki, rozbrajane do na-

ga. Ponadto przeprowadzała selekcję, wysyłając niezdolne do pracy kobiety do krematoriów Oświęcimia. Elfrieda Selenke bestialstwem swym dziełem sekundowała kierownicze. Od 23 marca 1944 r. aż do kapitulacji Niemiec, pełniła obowiązki blokowej w obozie w Piotrosiu, biciem i kopaniem zmuszała więźniarki do pracy ponad siły, narobiła Elsie Heim przeprowadzała karna apele, w czasie których była i poniżała osobie narodową uwięzionych. Oba zbrodniarki zostały rozpoznane przez dawne ofiary i staną wkrótce przed specjalnym sądem we Wrocławiu.

Z ostatniej chwili

NOTA ANGIELSKA DORĘCZONA W MOSKWIE

LONDYN (Ant. wł.). Wczoraj późnym wieczorem doręczono w Moskwie notę brytyjską w sprawie cieżenia. Nota jest tej samej treści co nota amerykańska.

LA GUARDIA W WARSZAWIE

WARSZAWA (Ant. wł.). Wczoraj przybył do Warszawy Naczelny Dyrektor UNRR-ya La Guardia i konferował z premierem Osobka-Morawskim i wicepremierem Mikolajczykem. La Guardia towarzyszą delegat Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

KONFERENCJA PARYSKA

PARYŻ (Ant. wł.). W dniu dzisiejszym na konferencji paryskiej odbędzie się debata na temat wczorajszych oświadczeń delegatów Albanii, Persji, Austrii, Meksyku, Kuby i Egiptu.

„DEMOKRATYCZNE” ZAŁATWIANIE SPRAWY PALESTYNY

JEROZOLIMA (Ant. wł.). Donoszą z Jerolimy, że oddziały wojsk angielskich odcinają poszczególne ośrodki żydowskie, odcinając je od drugich. Wczoraj rozpoczęto sprowadzanie z Włoch do Palestyny pierwsze dywizji pancerne.

DYREKTOR UNRRA LA GUARDIA PRZYBYWA DO WROCŁAWIA

W piątek przybywa do Wrocławia dyrektor generalny UNRRA La Guardia do swym odczuciem. Dyrektorowi La Guardia towarzyszą w podróży do Wrocławia minister przemysłu Hilary Mins, minister apropracji i handlu dr Strachelski i minister żeglugi dr Jędrzejowski.

POBÓR DO WOJSKA POLSKIEGO NA DOLNYM ŚLĄSKU

Po raz pierwszy rozpoczął się na Odzyskanych Ziemiach Piastowskich Dolnego Śląska, normalny, pokojowy pobór rekruta do Wojska Polskiego. We wszystkich rejonowych komendach uszupieniam na terenie odzyskanych „Śląsk”, przygotowane dla przybywających do komisji poborowych szereg imprez artystycznych. Gen. broni Popławski przeprowadza inspekcję rejonowych komend uszupieniam.

Wypowiadamy wojnę plotce

Niedawne wystąpienie dr Schumachera i zdecydowane stanowisko Anglii, broniącej interesów „krzywdzonych Niemiec”, spowodowało na terenie Ziemi Odzyskanych huragan plotek, z największą przyjemnością rozszyskanych w pierwszym rzędzie przez wroźnych malkontentów.

Od kilku dni agencja JSP (jeden szabrownik powiedział) usilnie przekonuje społeczeństwo wrocławskie, że czas najwyższy sprzedać rzeczy i wyjechać do centralnej Polski, bo i tak nas stąd wyrzucą.

Możemy stwierdzić z całą pewnością, że plotki te są bezpodstawne i że nie my wyjedziemy z Wrocławia, ale w najbliższym czasie spowodujemy wyjazd redaktorów agencji JSP z Wrocławia.

Wiemy, że w interesie dygnitarzy angielskich leży ponowne podniesienie potęg Niemiec, ale zjemy sobie sprawę z tego, że o polskości Ziemi Odzyskanych decyduje nie Londyn, nie Paryż, ale Warszawa, Wrocław czy Szczecin.

Nie ma ceny takiej, za którą odstąpiłbyśmy na jeden milimetr od granic na Odrze i Nysie. Zapłaciłmy za odzyskanie tych ziem morderc krwi żołnierskiej i nie wystarczyły wszystkie skarby imperium brytyjskiego, aby zrównoważyć wartość jednej kropki tej krwi. Dwie są drogi, jakimi krokami może społeczeństwo polskie w walce z plotką w kraju i na zewnątrz. Pierwsza droga to zjednoczenie wewnętrzne tak silne, żeby zagranica nie mogła stawiać nam stałe wytykane zarzuty, że Polacy są niezdecydowani, niezjednoczeni.

Poddawanie się plotce jest objawem niezjednoczenia, brakiem zaufania do władz centralnych.

Druga droga to utrzymanie silnego stanowiska na zewnątrz, oparte o sojusz polsko-radziecki, nie szczepność którego możemy zawsze liczyć. Pamiętajmy o tym, że na zachód od granic Polski znajduje się sowiecka strefa okupacyjna i Armia Czerwona, przez pierścien której nie przejdą żadne ataki z zachodu, naruszające suwerenność Polski.

W tej walce o prawa Polski obowiązkem każdego uczciwego obywatela jest odczyścić front wewnętrzny, a oczyszczyć front zewnętrzny w walce z plotką. Kłkwiadaj plotkarzy.

Co pisze prasa o desantach brytyjskich w Basra

MOSKWA. Korespondent agencji TASS podaje z Bagdadu wypowiedzi gazet arabskich „At-tokadom” i „Saut-al-achrar”, domagających się ewakuacji wojsk angielskich z Iraku.

Gazety bagdadzkie wskazują, że przybycie wojsk angielskich do Basry stanowi pogwałcenie suwerenności Iraku i jest sprzeczne z układem anglo-irackim. Gazety arabskie domagają się ponadto rewizji układu anglo-irackiego wskazując, że układ został podpisany przez Irak pod naciskiem Anglii i że układ ten stanowi parawan, zasłaniający okupację Iraku przez Anglię.

12 lipca i okazania pomocy rodzicom zamordowanych. Robotnicy grożą strajkiem w wypadku niezadośćuczynienia ich żądaniem.

MOSKWA. Korespondent agencji TASS cytując artykuł irańskiej gazety „Azerbejdżan”, występujący przeciwko angielskim zakusom na niezależność Iranu.

„Nasz nie uchwila fala oburzenia, wywołanego niedawnymi wydarzeniami — pisze gazeta o krwawych zacięciach, które niedawno miały miejsce w przedsiębiorstwach naftowych w Abadanie — a już na wody perskie wtargnęły angielskie okręty wojenne i w Basra wyładowały wojska hinduskie i angielskie. W ten sposób Anglia zupełnie otwarcie demonstruje swój stosunek do wolności i niepodległości małych państw. Jednocześnie staje się zrozumi-

niałem, po co spowodowano zajęcia w Abadanie”.

MOSKWA. Jak donosi z Tabrysu agencja TASS, dziennik „Azerbejdżan” oświadcza, że naród azerbejdżański, podobnie jak inne narody Iranu, jest oburzony z powodu zamachu na niepodległość państwa irańskiego. Naród irański nie zapomniał krwawych zacięciach, spowodowanych niedawno w przemyśle naftowym w Abadanie. Na nim opada fala oburzenia, wywołana tymi wydarzeniami — pisze dziennik — na wody perskie wpłynęły angielskie okręty wojenne, a w porcie Basra wyładowały wojska anglo-hinduskie. W ten sposób Anglia zupełnie otwarcie demonstruje swój stosunek do wolności i niepodległości małych państw.

Przypatrzmy się pracy Zjednoczenia Młynskiego

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Koła Piekarzy PPS, na którym zrzeszeni w tym Kole Piekarsko-socjalistycznym postanowili odroczyć się stanowczo od piekarzy, przeciwko którym wysuwano w szereg zarzuty ze strony pracy robotniczej we Wrocławiu. W czasie obrad wyszło na jaw, że wbrew zobowiązaniu zacięgniętemu na konferencji w Zarządzie Miejskim ani PCH nie dostarczają do dotychczas obiecaną mąki po 14 złotych za kilogram, ani Zjednoczenie Młynskie nie dostarczało jej po obiecanie 12 złotych za kilogram.

Czasze zarządy, które w tym celu wybitnie tendencjonalnie wykazywały, jaką wykazuje postawę w sprawie piekarzy, otrzymujących mąkę w cenie 12 złotych za kilogram, żądają jednak bezwzględnego wroczenia kompetentnych czynników gospodarstwa Zjednoczenia Młynskiego i innych młynów w celu spowodowania punktualnej dostawy mąki i w odpowiednich ilościach po cenie oznajmionej w ostatnim rozporządzeniu.

Zebrań Koła piekarzy PPS we Wrocławiu

dają wreszcie unormowania sprawy sprzedaży chleba w sklepach rozdzielczych. Piekarze chcą mieć prawo oddawać tym sklepom chleb w cenie 12 złotych za kilogram, spokojnie się jednak ze stanowczym oporem właścicieli sklepów, domagających się po dwa, a nawet trzy złote za kilogram. Jest to, rzecz zrozumiała, warunek dla piekarzy do zaprzeczenia, gdyż w ten sposób sklepikarz zgarania przy najmniejszym wysiłku cały zarobek w fantazyjnej po prostu wysokości do własnej kieszeni. Piekarze z popępowy proponują więc przyznanie im, w miejsce prawa sprzedaży chleba w własnych sklepach.

Stanowisko naszych towarzyszy wydaje nam się słuszne pod każdym względem i obywatelskie. Przypatrzmy się z kolei tej stronie sprawy chlebowej, o której dotychczas było najmniej mówić. Przypatrzmy się pracy Zjednoczenia Młynskiego. W ten sposób Anglia zupełnie otwarcie demonstruje swój stosunek do wolności i niepodległości małych państw. Jednocześnie staje się zrozumiałym, po co spowodowano zajęcia w Abadanie”.

Zatem kilogram takiej mąki bez kosztów wynosi 7 złotych, doliczając zaś najrozmaitszych kosztów 2 złote (!) na 1 kilogramie — dopiero 9 złotych. Tymczasem Zjednoczenie nie może dostarczyć tej mąki nawet po umówionej cenie 11 złotych i sąga 12 czyli o 3 złote drożej od naszego wycenienia. Jakież to muszą być dodatkowe koszty, jaka dziwna kalkulacja Zjednoczenia, która podraża z niewiadomych powodów cenę mąki o przeszło 25%. Jeżeli się zestawí ten zarobek Zjednoczenia i zarobek sklepikarza z zarobkiem piekarzy, to widać, że Zjednoczenie wychodzi z tego. Jeśli zaś chodzi o jakość dostarczonej przez Zjednoczenie mąki winien się nią bezwarunkowo zająć Państwowy Zakład Higieny, a następnie skierować sprawę do prokuratora.

Jest najwyższy czas, aby społeczeństwo zainteresowało się stosunkami, panującymi w Zjednoczeniu Młynskim. Masz i to przyczynić się w niemałym stopniu do poprawy stosunków od punktu dostarczenia chleba masom pracującym.

Juz w najbliższych dniach rozpoczynamy druk ciekawej powieści Wandy Melcer pod tytułem

„WYSPA SZCZĘŚCIA”

Porywające studium psychologiczne z okresu walki konspiracyjnej z okupantem przedstawia nową stronę naszej okupacyjnej rzeczywistości: kobieta walczą o Polskę i o swoje szczęście osobiste. Wszystkie elementy polskiego życia w okresie okupacji składają się na całość, którą Czytelnicy nasi śledzić będą z nieustającym zainteresowaniem.

Nota rządu polskiego do rządu Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP). W nieobecności Ministra Rzymowskiego, Min. pełn. J. Oliszewski wystosował następującą notę:

Wielce Szanowny Panie Charge d'Affaires. W nocie Nr. 198/5247/46 z dnia 4 czerwca 1946 r. w sprawie demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, Podsekretarz Stanu Z. Modzelewski wyraził imieniem Rządu Polskiego wątpliwość co do słuszności utworzenia Polskiego Korpusu Przysposobienia ze zdemobilizowanych żołnierzy polskich.

Rząd mój natychmiast po wysunięciu przez Jego Ekscelencję Ministra Bevina projektu sformowania Polskiego Korpusu Przysposobienia wskazał na to, że wbrew zapowiedziom Rządu Jego Królewskiej Mości i niezależnie od Jego intencji nie będzie to faktyczna demobilizacja dawnych oddziałów polskich, lecz zachowaniem ich w innej postaci, a więc w konsekwencji również wszystkich szkoliwisk skutków ich istnienia dla sprawy pokoju i stosunków polsko-brytyjskich.

Powstanie Polskiego Korpusu Przysposobienia jako organizacji militarnej, ujętej w karby dyscypliny wojskowej, w najmniejszym stopniu nie zmniejsza presji wywieranej na żołnierzy przez antydemokratyczny korpus oficerski przy pomocy całego systemu wyfinansowanych i dalekich od prawdy środków, a więc jeszcze bardziej utrwała hamulce, powstrzymując żołnierzy od powrotu do kraju.

Według ostatnich wiadomości, jakie Rząd mój z różnych źródeł otrzymał, a w szczególności na podstawie oświadczeń gen. Andersa i gen. Kopańskiego, których to wypowiedzi w żadnym razie nie można traktować jako oświadczeń prywatnych, oraz odpowiedzi Podsekretarza Stanu Lawsona w Izbie Gmin, wojskowy charakter Polskiego Korpusu Przysposobienia, nie może budzić wątpliwości. Ten charakter military Polskiego Korpusu Przysposobienia Rząd mój widzi w następujących jego cechach:

1. zależność od War Office,
2. zachowanie dowództwa wojskowego,
3. zachowanie dawnych formacji i kadry,
4. podleganie prawodawstwu i dyscyplinie wojskowej,
5. utrzymanie oficerów polskich w dowództwie korpusu,
6. zachowanie stopni wojskowych i umundurowania,
7. placę według stopni wojskowych, nie zaś według wykonywanych prac.

W tym stanie rzeczy obywatel polski podpisujący kontrakt wstąpienia do Polskiego Korpusu Przysposobienia wchodzi w kolizję z ustawą o obywatelstwie polskim z dnia 20 stycznia 1920 r. (Dz. U.R.P. 1920 r. Nr. 7, poz. 44, art. 11, pkt. 2) brzmiącą w tym miejscu: „Utrata obywatelstwa następuje... 2. przez przyjęcie urzędu publicznego lub wstąpienie do służby wojskowej w państwie obcym bez zgody Rządu Polskiego”.

Rząd mój zastrzega sobie całkowite swobodę zastosowania tej ustawy w stosunku do obywateli polskich wstępujących do Polskiego Korpusu Przysposobienia i ponownie podkreślić pragnie, że powstanie i zachowanie tej instytucji traktował jako akt, który nie będzie sprzyjał rozwojowi przyrzanych stosunków brytyjsko-polskich i który nie jest uzasadniony bliżej żadnymi względami rzeczowymi.

II. Rząd mój w zrozumieniu potrzeb tych byłych żołnierzy polskich, którzy nie są jeszcze

zdecydowani powrócić, nie odnosi się bynajmniej nieprzychylnie do tworzenia instytucji szkolących do zawodów życia cywilnego, jednakże musiaby najpierw nabrać pewności, że instytucje te będą posiadały następujące cechy:

1. Szkolenie odbywać się będzie w formach pozabawianych cech wojskowych, zwłaszcza wyszczególnionych w punkcie 1-szym niniejszej noty.
2. Szkolenie odbywać się będzie w odrebnych zespołach ściśle fachowych.
3. Przedstawiciele Rządu mego dopuszczalni będą do tych instytucji, gdzie szkolenie będzie się odbywać i będą mieli możliwość stwierdzenia ich nie wojskowego charakteru.
4. Instytucje szkoleniowe nie będą ośrodkami działalności skierowanej przeciwko Rządowi Polskiemu.
5. Dawni oficerowie Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim pozabawieni będą wszelkiego wpływu na charakter i bieg szkolenia.
6. Placę będą według wykonywanych prac, względnie — do czasu nabrania przez szkolenych pełnych kwalifikacji zawodowych — jednolite.
7. Szkołący się będą mogli być zaopatrzeni w prasę polską z kraju, zaś polskie or-

ganizacje demokratyczne, działające na terenie Wielkiej Brytanii, będą miały do nich swobodny dostęp.

8. Szkołący się będą mieli zapewniony swobodny dostęp do przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych Rządu Polskiego bez wszelkiej dyskryminacji z tego powodu.

III. W stosunku do tych, którzy po ukończeniu przeszkolenia w ramach instytucji odpowiadających postulatów punktu II, powrócić nie zechcą, lub też do tych, którzy natychmiast po demobilizacji mają możliwość osiedlenia się w życiu cywilnym, a dopełnią obowiązku rejestracji w polskich konsulatach, Rząd mój gotów będzie udzielić wszelkich ułatwień emigracyjnym, stoczył ich opieką konsularną w ramach zawartych umów konsularnych przewidzianą w prawodawstwie polskim, zapewni im łączność z krajem, a gdy zdecydują się na powrót do kraju, udzieli im wszelkich ułatwień.

IV. W sprawie terminu i sposobu demobilizacji i repatriacji Rząd mój w całej rozciągłości podtrzymuje swe stanowisko wyrażone w nocie podpisanej z dnia 4 czerwca 1946 r. Nr. 198/5247/46.

Korzystam z okazji aby ponownie zapewnić Państwa o moim niezmiennym szacunku. Warszawa, dnia 8 sierpnia 1946 r.

Nota polska w sprawie wojsk Andersa rozpatrywana w Londynie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa przytacza oświadczenie rzecznika brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, stwierdzające, że ostatnia nota polska w sprawie wojsk Andersa jest rozpatrywana w Londynie.

LONDYN (PAP). «News Chronicle» przeprowadził ankietę w Wielkiej Brytanii w sprawie polityki Bevina wobec wojsk Andersa w związku z przeniesieniem oddziałów polskich z Włoch do Wielkiej Brytanii. W wyniku ankiety 56% ludności uwa-

ża politykę Bevina za skądziłą, 30% popiera ją, a 14% nie wypowiedziało się.

Charakterystyczne są cyfry z okolic, w których przebywali przez dłuższy czas żołnierze polscy. W okragach tych 75% głosowało przeciwko planowi rządu brytyjskiego. Jedynie 17% wypowiedziało się za nim.

Ze szczegółów ogłoszonych w «News Chronicle» wynika, że ludność bogatsza w większym stopniu popiera plan brytyjski wobec oddziałów polskich, niż ludność uboższa.

PODKOMISJA ONZ DLA ODBUDOWY ZNISZCZONYCH TERENÓW NIE MA ŻADNEGO ZWIĄZKU Z UNRRA

Przedstawiciel Podkomisji ONZ do Spraw Gospodarczej Odbudowy Zniszczonych Terenów oświadczył korespondentowi PAP co następuje:

W tymczasowa Podkomisja do spraw Gospodarczej Odbudowy Zniszczonych Terenów — Rady Gospodarczej i Społecznej Organizacji Zjednoczonych Narodów rozpoczęła swą działalność w Londynie w dn. 29 lipca 1946 r.

Po przestudiowaniu memorandum złożonych przez rządy zniszczonych krajów i po naszkicowaniu sprawozdania Podkomisja wyznaczyła grupy operacyjne dla zwiedzenia zniszczonych krajów i otrzymania dodatkowych informacji przed sporządzeniem ostatecznego sprawozdania, które zostanie przedstawione Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ na początku września w Nowym Jorku.

Grupa operacyjna wyznaczona dla Wschodniej Europy zakończyła we wtorek 20. 8. swój 5-dniowy pobyt w Polsce, w czasie którego spotkała się z jak najserdeczniejszym przyjęciem ze strony Władz polskich i otrzymała niestychanie cenne i pożyteczne materiały informacyjne.

Należy się spodziewać na podstawie końcowego sprawozdania Podkomisji do Spraw Odbudowy Gospodarczej, że Rada Gospodarcza i Społeczna złoży na Walnym Zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów zalecenia co do najskuteczniejszej formy międzynarodowej współpracy nad odbudową zniszczonych terenów.

Członkowie grupy operacyjnej podkreślają, że Podkomisja do Spraw Gospodarczej Odbudowy Zniszczonych Terenów nie ma żadnego związku z UNRRA, która stanowi oddzielną organizację.

NIEMIECKI DOWÓDCA BANDEROWCÓW ZABIŁY

RZESZÓW (PAP). Z dnia 7 na 8 bm. w gromadzie Komafca, pow. sanockiego, w akcji przeciw banderowcom zostało zabitych 2 bandytów i dowódcą nimi kapitań b. wojsk niemieckich.

O perspektywach handlu z Polską mówi w dziennikarzami dyrektor Izby Polsko-Palestyńskiej

TEL AWIV (PAP). W dniu 24 bm. odbyła się w lokalu Związku Zawodowego Dziennikarzy w Tel Avivie konferencja prasowa z udziałem dyrektora Izby Polsko-Palestyńskiej dra Grosskopfa. Dr Grosskopf niedawno powrócił do Polski, dokąd udął się na zaproszenie Rządu polskiego w celu zapoznania się z możliwościami handlu polsko-palestyńskiego. Obecni byli kon-

sul generalny R. P. — R. Loe wraz z małżonką, przedstawiciele żydowskiego świata gospodarczego w Palestynie, oraz przedstawiciele wszystkich niemieckich eszpartów.

Konferencja zgalił red. Hoffmana, który podkreślił dykt. gospodarzy temat i charakter zgromadzenia. Dy. Grosskopf w swoim przemówieniu nakreślił zmiany, które nastąpiły w eko-

nomice polskiej w wyniku lliwliwej reform. Ze specjalnym naciskiem mówił o ustawie popierania inicjatyw prywatnych, uchwalonej wraz z ustawą o nacjonalizacji. Zwrócił również uwagę na znaczenie prawodawstwach i spójności przedsięwzięć obok prywatnych w aparacie rozdzielczym państwa. Mówiąc o rozwoju handlu zagranicznego Polski i możliwościach wymiany handlowej polsko-palestyńskiej, mówca podkreślił, że Polsce brak dewiz, ale może ona nabywać towary na zasadzie wymiany obustronnej. Wymienił on szereg artykułów, które Polska jest w stanie wywozić, m.in. węgla, koła, wyroby włókiennicze, krosna, szkło, rowery, sprzęt rolniczy, blachę, ołów, szmiele metalewy, rany okienne, papier gazetyowy, drut, pióra, skrzynki na owoce cytrusowe itd.

Jako produkty, których Polska może nabywać w Palestynie, wymienił dr Grosskopf owoce i przetwory cytrusowe, diamenty, oliwa jadalna, tytoń, perfumy, futra, skóry, wyroby chemiczne i farmaceutyczne i instrumenty precyzyjne.

Ujmując w 10 punktach uzyskane w Warszawie informacje, dr Grosskopf podaje m. in. że Ministerstwo Handlu Zagranicznego uznało Izbę Handlową Polsko-Palestyńską jako dół opiniodawcze w sprawie handlu z Palestyną. Jednocześnie uzyskana została zgoda na stworzenie analogicznej Izby w Warszawie. Dr Grosskopf zakomunikował, że polskie Ministerstwo Zdrowia poczyniło zamówienie na sztuczne zęby i produkty farmaceutyczne w Palestynie, oraz że w Palestynie jest oczekiwany przedstawiciel ministerstwa dla sfinalizowania tego zamówienia.

W końcu dr Grosskopf odpowiadał na szereg pytań, m. in. na pytanie w sprawie stosunków Izby z Wydziałem gospodarczym Agencji Żydowskiej itd. Mówca stwierdził, że są możliwe także kontakty z Izłą Handlową Izraela z Polską. Lista towarów, które można nabyć w Polsce — zakomunikował dr Grosskopf — znajduje się w lokalu Izby Polsko-Palestyńskiej w Tel Avivie.

Przedstawicielka UNESCO w wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP). Przybyła do Warszawy pani minister dr Estera Brunauer, naczelna delegatka rządu Stanów Zjednoczonych do Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Spraw Kultury, Nauki i Wychowania UNESCO — mającą swą tymczasową siedzibę w Anglii. Pani Brunauer bawiła ostatnio w Austrii, Czechosłowacji, Anglii i Francji, a w najbliższej przyszłości odwiedzi inne kraje Europy Środkowej, aby zebrać informacje i dane statystyczne,

niezbędne do koordynacji szkolnictwa w Europie.

Minister dr Brunauer złożyła wizytę w Ministerstwie Oświaty, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Ministerstwie Zdrowia, gdzie została przyjęta przez ministra dra Litwina. Pani Brunauer zapoznała się ze stanem wydziałów lekarskich naszych wyższych uczelni, szkół pielęgniarstwa, z organizacją ośrodków zdrowia, z naszymi osiągnięciami i potrzebami w tym zakresie.

Skazańcy palestyńscy proszą o wstawiennictwo

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Jeruzolimy, że rodzice i krewni 18 terrorystów z grupy «Stern», skazanych w dniu 16 bm. na śmierć przez trybunał wojskowy w Haifie za czerwcowy napad na warsztaty kolejowe w Haifie, zaapelowali do dra Chaima Weizmanna z prośbą o wstawiennictwo na rzecz zmiany wyroku. Wyrok ma być jeszcze zatwierdzony przez gen. sir E. Barkera, brytyjskiego głównodowodzącego w Palestynie.

W sprawie młodocianych skazańców apelował również główny rabin palestyński Benzion Hai Uziel, instytucje publiczne i prasa.

W poniedziałek wieczór Jeruzolima wyglądała jako ubogi wojenny. Saperzy odruchali ulice wysokimi zasiekami. Za tymi nagłymi «środkami bezpieczeństwa» — stwierdza korespondent Reutersa — wyczuć można kryjące się pytanie: «Gdzie i kiedy uderzą nowi terroryści?»

Jak odbywa się wcielenie do szeregów armii

W odróżnieniu od praktyki Polski przedwojennej wcielenie rekrutów do szeregów odbywa się obecnie w sposób odmienny. Poborowi stają przed komisjami lekarskimi, które orzekają o ich stanie zdrowia. Bezpośrednio po uznaniu poborowego za zdolnego do odbycia służby wojskowej następuje zaszerzenie przez komisję poborową Rejonowej Komendy Uzupelnień do odpowiedniego rodzaju broni i wcielenie do szeregu. W praktyce więc dzieł poboru jest równocześnie rozpoczęciem służby wojskowej. Powołanie do komisji poborowej RKK następuje przy pomocy kart imiennych.

Przeznaczenie do poszczególnych rodzajów broni zależy od walorów moralnych i fizycznych, wykształcenia i dotychczasowego zawodu poborowego. W miarę możliwości jednak będą uwzględnione życzenia poborowego o ile oczywiście odpowiadają na warunkom przewidzianym dla danego rodzaju broni.

Licząc się z obecnymi potrzebami gospodarczymi kraju, i biorąc pod uwagę sytuację życiową wielu z powołanych do odbycia służby wojskowej nie będą wcielali do szeregów armii woli powołanych, a uznanych za zdolnych do odbycia służby wojskowej, bardzo licznym rezerwow powołanym zaś uznany za możliwe przynajmniej odroczenie służby wojskowej na przeciąg jednego roku. Odroczenia takie będą przyznawane:

- 1) Uczniom ostatniej klasy gimnazjum, oraz skróconego kursu 4-tej klasy gimnazjum;
 - 2) Uczniom obu klas liceum i skróconych kursów licealnych;
 - 3) Studentom wyższych zakładów naukowych; i
 - 4) Jedynym żywiłom rodzinny.
- Za jednego żywiciela rodziny uważa się:
- a) Syna niezdolnych do pracy rodziców, także nieślubnej matki;
 - b) Brata (rodzonego i przyrodzonego) osieroczonego i do pracy niezdolnego ślubnego i nieślubnego rodzicem;
 - c) wnuka niezdolnych do pracy dziadków, o ile nie mają dzieci;
 - d) jeżeli ktoś służy w Wojsku Polskim, a drugi członek rodziny mający na utrzymaniu rodzinę zostaje powołany, może prosić o odroczenie do czasu zwolnienia pierwszego.
- 5) Jedynym właścicielom gospodarstw rolnych, także tym rolnikom, którzy otrzymali ziemię na podstawie reformy rolnej, a nie mają jeszcze prawa własności;
 - 6) Członkom, słuchaczom kursów przysposobienia budowlanego, traktorzystom, pracownikom Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych dla akcji siewnej. Nie podlegają poborowi nauczyciele, duchowni

prawnie uznanych wyznai i zakonnicy, kobiety (nawet w razie ochotniczego zgłoszenia), funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i funkcjonariusze U. B.

Służba w wojsku trwa dwa lata. Poborowi mają otwartą drogę do szkoł podoficerskich, a później do oficerskich. Otrzymują on pełne umundurowanie, pościel i wszystko to, co potrzebne jest żołnierzowi w wojsku. I znowu jest różnica do lat ubiegłych. Gdy w Polsce przed wojną żołnierz otrzymywał najpoziomą umundurowanie, a pożądane umundurowanie otrzymywał dopiero po odbyciu tak zwanego okresu rekrutkiego, to jest po trzech miesiącach, dziś otrzymują natychmiast najpełniejsze nowe umundurowanie. Jego cywilne ubranie przechowywane jest w magazynach wojskowych do ukończenia służby wojskowej. W takiej armii jest nie tylko obowiązkiem, ale przede wszystkim zaszczytem.

W KILKU WERSZACH

NOWY JORK. Prezydent Truman przybył na wyspę Rhode na pokładzie jachtu «Williamsburg».

Prezydent wysiadł na ląd w towarzystwie kilku domowników i w towarzystwie swego oficera ordynansowego, nudał się do nadmorskiej willi, gdzie spożył obiad.

Prez. Truman spędził noc na pokładzie jachtu. W poniedziałek zwiędził urządzenia bazy powietrzno-morskiej Quonset.

BERNO SZWAJCARSKIE. Pułkownik Herman Fleckiger, nowy przedstawiciel dyplomatyczny Szwajcarii w Związku Radzieckim, wyjeżdża do Moskwy, by objąć swa stanowisko.

LONDYN. 4000 pracowników kolejowych północno-wschodnich linii kolejowych zdecydowało się strajkować aż do chwili, kiedy dwóch pracowników, którzy nie są członkami ich Związku Zawodowego, zostanie zwolnionych z pracy.

TRIEST. W stronę Istrii wyjechało na samochodach ciężarowych 8 żołnierzy i 7 jeńców niemieckich, po których od dwóch dni ślad zaginął. Komunikat oficjalny podaje, iż jest możliwe, że zgubili drogę i wkroczyli w strefę jęgosławiańską, do prowincji Julijskiej. Władze sprzymierzone zawiadomiły przedstawicieli Jugosławii w Triescie.

PARYŻ. Francuski minister przemysłu Marcel Paul został ranny w katastrofie samochodowej w pobliżu Poitiers i przewieziony do szpitala.

LONDYN. Jak donosi z Cypru agencja Reutersa, władze brytyjskie zapowiedziały, że w razie próby wieceki nielegalnych imigrantów lub w wypadkach zgromadzeń, mogących doprowadzić do naruszenia porządku, stosowana będzie broń palna.

SZTOKHOLM. Skandynawskie linie lotnicze zapowiedziały komunikację między Norwegią, Szwecją i Danią z Nowym Jorkiem. We wrześniu nastąpić ma kursowa samoloty na linii Sztokholm—Nowy Jork.

LONDYN. Minister Noel Baker, po powrocie z Genewy z Konferencji UNRRA, oświadczył, że dotychczasowe umowy będą trwały do marca lub kwietnia przyszłego roku. Administracja UNRRA będzie utrzymywana tak długo, dopóki nie skoczą się dostawy.

LONDYN. Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że ogólna sytuacja w Kalkucie powprawia się w dalszym ciągu i są niezawodne znaki uspokojenia we wszystkich częściach miasta. Rynek Kalkuty w dalszym ciągu pozostaje zamknięty.

MOSKWA. Agencja TASS podaje informacje z Aten o porwaniu jednego z najwybitniejszych dziennikarzy greckich, redaktora politycznego demokratycznej gazety «Rizospastis» Kostasa Widalisa przez nieznajomych reaktorów.

O wzmoczenie wytwórczości spółdzielczej

ZE ŚWIATA

Najbardziej nawet rozbudowana sieć sklepów spółdzielczych nie zapewni jeszcze ludności miast w Polsce, dostawy artykułów spożywczych, najpierwszej potrzeby, po cenach niskich, dostępnych i należycie przystosowanych do skali ich zarobków. Z dostarczeniem jednak dobrego i niedrogojzego mięsa, mąki, owoców, witaminy się sprawa otwierania w spółdzielniach sklepów — i w tych spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej, które prowadzą dział spożywczy: piekarni, jatek i masarni. Wytwórnie to powstawać powinny zaraz po okresie organizowania sklepów spożywczych, nawet przed sklepami specjalnymi.

Piekarnie i masarnie spółdzielcze, powinny być we wszystkich miastach, po 1 w każdej gminie. Jeżeli w gminie jest kilka spółdzielni spożywczych, powinny one prowadzić wytwórnię wspólnymi siłami, dla zabezpieczenia obrotu i opłacalności. Jatek mogą istnieć tylko w miastach, przynajmniej na razie, gdyż wiele miast dotychczas spożywa mięsa, zwłaszcza wolowiny.

Na ogół są obecnie 333 piekarnie spółdzielcze i 113 spółdzielczych masarni. Najwięcej spółdzielczych piekarni posiada województwo łódzkie, gdzie 50, z kolei woj. śląsko-dąbrowskie — 44, następnie ul. woj. warszawskie i lubelskie — po 34. Okręg wrocławski posiada 29 piekarni spółdzielczych, krakowski — 23, gdański — 20, okręgi radomski i tomaszowski — po 18 piekarni, bielski — 17, polski — 16, olsztyński — 15. Najmniejszą sieć piekarni mają okręgi: szczeciński — 10, reszowski — 5.

Na 143 masarni spółdzielczych, najwięcej ich również ma okręg warszawski, czyli 29, z kolei po 18 masarni okręgi: krakowski i łódzki, następnie 11 okręg lubelski i 9 olsztyński. Największą sieć wytwórczą w roku 1945 wykazał okręg warszawski — 10.627.000 złotych, w pierwszym zaś kwartale r. b. — 107.716.000 złotych. Ogółem produkcja piekarni i masarni spółdzielczych wyniosła w roku 1945 — złotych 465.210.000, zaś w pierwszym kwartale 1946 roku — złotych 431.974.000. Widzimy więc znaczny wzrost produkcji w kraju, szczególnie w piekarni i masarni.

Według referatów posłów: J. Dominiko i T. Wojnowskiego, złożone na posiedzkich komisji spółdzielczości, aprowizacji i handlu, biorąc pod uwagę już istniejące piekarnie spółdzielcze i w liczbie 333 — i masarnie w liczbie 113, potrzeba w najbliższym czasie zorganizować spółdzielczych piekarni: 3.448, masarni: 3.668 i jatek: 747.

Spółdzielczość zdobyła się dotychczas na założenie w miastach zaledwie 10% potrzebnych sklepów spożywczych. Najlepszą na tym polu jest sprawa w woj. kieleckim (brak 28%), następnie w woj. łódzkim (brak 54%), lubelskim (brak 57%).

W ogóle mamy w miastach 2523 sklepów spółdzielczych, brakuje zaś 5.709. O ile spółdzielczość ma wypłynąć na aprowizowanie w miastach Polski, musi powstać w najbliższym

czasie, przynajmniej drugie 2.500 spółdzielczych sklepów spożywczo-koloniarnych. Norma, jeden sklep spółdzielczy spożywczo-koloniarny na najwyżej 1.000 mieszkańców, musi być zachowana przede wszystkim na wsł. Po odliczeniu ludności wsi, przylegających do miast mamy w Polsce około 15.373.000 mieszkańców, a więc przy obecnym obszarze Polski wypadłaby 1.000 mieszkańców wsi na 20 km² przestrzeni — w obliczeniu autorów referatu poselskiego. Za tym jeden sklep ma

zaspakajać taki teren, na którym odległość sklepu od sklepu spółdzielczego od drugiego, wynosiłoby około 4,5 do 5 km. Sprawa kooperatywności terenów wiejskich przedstawia się lepiej, niż miejskich. Na wsłach jest 4.764 sklepów spożywczych, potrzeba dalszych 8.515 sklepów spożywczych, zwłaszcza na Złazkach Odrzańskich i przy tych sklepach, spółdzielczych i miejskich i wiejskich, trzeba tworzyć możliwie jak najwięcej wytwórni.

KONTROLA NAD PRZEMYSŁEM STAŁOWYM W ANGLII

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski postanowił otworzyć Urząd generalnej kontroli i nadzoru nad przemysłem stalowym i żelaznym w Wielkiej Brytanii. Urząd zajmie się nadzorem nad odbudową i rozwojem przemysłu i będzie odpowiedzialny przed ministrem dostaw. Do zakresu czynności Urzędu nie będzie należała współpraca z rządem nad planami własności publicznej — sprawa ta będzie traktowana przez rząd oddzielnie. Urząd będzie prowadził prace nad unowocześnieniem przemysłu.

INSPEKCA GENERALA LEE

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że gen. John Lee, zastępca głównodowodzącego nad wojskami alianckimi na obszarze śródziemnomorskim oświadczył, iż odczeka inspekcję posterunków na linii Morgant, która oddziela strefy jugosłowiańską i aliancką na terenie Krajny Julijskiej.

TUKA ZOSTAŁ POWIESZONY

PRAGA (PAP). Deka Tuka, premier marionetkowego rządu słowackiego w czasie wojny, został powieszony. Był on skazany na śmierć 14 sierpnia po procesie o zdradę.

OSWADCZENIE GENERALA BLANDY

PARYŻ. Agencja France Presse donosi z Waszyngtonu, że admirał Blandy, który prowadził doświadczenia w atomie Bikini, po powrocie do Waszyngtonu oświadczył prasie, że doświadczenie dotyczyło czynnika widzenia, nie natomiast, iż ma nadzieję, że bomba atomowa zostanie zniszczona.

SMUTH U BEVINA

PARYŻ. Agencja France Presse podaje, że marszałek Smuth złożył wizytę brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bevinowi.

DEBATA KONSYTYTUJNA WE FRANCJI

PARYŻ (PAP). Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne odbyło do sierpnia po południu debatę nad projektem nowej konstytucji. Po przyjęciu projektu przez Zgromadzenie Konstytucyjne, będzie on przedłożony narodowi w drodze referendum, które odbędzie się w niedzielę, 13 października. Nowy projekt konstytucji wzmacnia władzę prezydenta republiki.

SPRAWA NOWYCH CZŁONKÓW ONZ

NOWY JORK (PAP). Komisja Narodów Zjednoczonych, rozpatrująca sprawę przyjęcia nowych członków do ONZ, w Nowym Jorku w celu ostatecznego opracowania sprawozdania w sprawie wniosków Skrajów, Islandii i Afganistanu o przyjęciu tych krajów do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Manifest wyborczy „Kulturbundu“

BERLIN (ZAP). Niemiecki „Związek Kultury dla demokratycznej odnowy Niemiec“ wydał odezwę wyborczą, w której wzywa cały naród, bez względu na podział na stręfy, do udziału we wszelkich wyborach, do spełnienia narodowego obowiązku. „Po trzyznastu latach duchowego i politycznego ucisku i po bezprzekładnym narodowym zalamaniu... nadz niemiecki ma możność swobodnie wypowiedzieć się i objawić swoją polityczną wolę“.

„Związek Kultury“ w sposób niedwuznaczny podał do wiadomości, że odnowienie duchowe Niemiec wymaga Niemiec istotnie jednolitych i zjednoczonych. „Odrzu-

camy wszelką próbę rozzerwania Niemiec pod jakimkolwiek pozorem i wrócenia do takiego stanu, który należy do minionego okresu naszej historii. Celem naszym jest zniszczenie ideologii hitlerowskiej we wszystkich dziedzinach życia. Ufamy w żywotność i w zdolność do przemiany naszego narodu, w odrodzenie niemieckiego ducha pod znakiem demokratycznego światłocinania. Niemcy jednolicie i zjednoczone — odrzucają wszelką próbę rozzerwania.“

Przewodniczącemu temu będzie „Kulturbund“, w którym przedziwnym będzie się składało z profesorów... akademii wojennej. Taki bowiem jest duch niemiecki, do którego odrodzenia Niemcy zdążają.

Elektryfikacja kolejnictwa radzieckiego

MOSKWA (PAP). Nowy plan przewiduje elektryfikację ZSRR około 5.500 km linii kolejowych. W ten sposób Związek Radziecki zajmie pierwsze miejsce na świecie pod względem długości elektryfikowanych linii kolejowych. Realizacja tego planu wymaga znacznego powiększenia produkcji energii elektrycznej na cele kolejnictwa. Plan 5-letni asygnuje sume około 1 miliarda rubli na odbudowę istniejących i budowę nowych linii kolejowych. Powstanie 60 wielkich elektrowni kolejowych i 200 mniejszych. Podczas gdy przed wojną moc elektrowni kolejowych wzrosła do około 10 tys. kw. rocznie, to podczas czwartego 5-letniego wzrostu rocznie o 50 tys. kw. Moc elektrowni kolejowych wyniosła w roku 1927 56 tys. kw., w roku 1940 — 250 tys. kw., a w roku 1950 przekroczy pół miliona kw.

torowych i linii wysokiego napięcia, zaopatrujących kolejnictwo w prąd z elektrowni okręgowych. Zużycie energii elektrycznej w kolejnictwie osiągnęło w roku 1940 — 2,2 miliona kw. godzin, tj. prawie 15 razy więcej niż w roku 1927. W roku 1950 kolejnictwo radzieckie stanie się jednym z największych konsumentów energii elektrycznej ZSRR. Spożycie energii elektrycznej przez koleje państwowe 6 miliardów kw. tj. wyniesie około 10% ogólnej produkcji energii elektrycznej w ZSRR. Dla porównania warto zaznaczyć, że jest to więcej, niż całkowite spożycie energii elektrycznej w Związku Radzieckim w roku 1929 więcej niż przedwojenne roczne spożycie energii elektrycznej w takich państwach jak Niemcy, Japonia, Hiszpania i Finlandia. Około 30% zapotrzebowania energii elektrycznej dla kolejnictwa zaspokoją własne elektrownie kolejowe.

Znacznie wzrosła liczba stacji transfor-

OSWADCZENIE WŁOSKIEGO PRZYWÓDCY KOMUNISTÓW

RZYM (PAP). Palmiro Togliatti, przywódca włoskich komunistów, oświadczył, że Włosi muszą jak najprędzej przełamać kres sytuacji, w której Włochy stały się igłą grzechu reakcyjnych, spekulacyjnych na ich problemach, niedających się wywnioskować imperialistycznych celów i sięgających niedaleko pomiędzy Włochami, jak gdyby byli oni Hindusami lub murzyna- mi z kolonii afrykańskich. Dowódcą, że taki był skutek zabiegów premiera de Gasperi o odwołanie rozwiązania problemu Triestu, mówca dodał: „Oddanie Triestu na ręk imperialistom angielskim nie może nigdy być celem narodowej polityki włoskiej“.

POPRAWKI CZESKIE DO TRAKTATU Z WEGRAMI

PARYŻ (PAP). Czechosłowacja przedstawiła dwie poprawki do traktatu pokojowego z Węgrami. Jedna dotyczy problemu pół miliona Węgrów, przebywających obecnie w Słowacji, druga — oddania przez Węgry terytorium na południowym brzegu Dunaju, naprzeciw Bratysławy, stolicy Słowacji i kluczowego portu dunajskiego. Czeski minister spraw zagranicznych Clementis oświadczył dziś w wywiadzie, że ma nadzieję pozyskania 2/3 głosów dla swego wniosku, który będzie dyskutowany w czwartek na komisji.

Unormowanie obrotu zbożem

W związku z zmniejszeniem świadomości rzeczowej i przejściem do systemu obrotu wolnorynkowego powstała konieczność takiej reorganizacji rynku zbożowego, któryby umożliwił Państwu dysponowanie odpowiednimi ilościami zboża na reglamentowane zaopatrzenie ludności, a konsumentom zaopatrzenie się w chleb i mąkę. Sprawy te reguluje rozporządzenie Ministra Apropozycji i Handlu, które ukazuje się w najbliższych dniach.

tego handlu zbożem i jego produktami oraz przemianu.

Prawo prowadzenia hurtowego handlu zbożem lub produktami przemianu będzie uzależnione od uzyskania koncesji. Warunkiem otrzymania koncesji będzie ujawnienie struktury przedsiębiorstwa przez jego właściciela w rejestrze handlowym oraz prowadzenie prawidłowej księgowości. Poza tym stawiane są wymagania w zakresie urządzeń magazynowych i fachowości personelu kierowniczego.

Koncesje będą dwóch rodzajów: kategoria I,

uprawniającej do obrotu zbożem i produktami jego przemianu na terenie całego kraju, jednak bez prawa zakupu bezpośrednio u producenta i kategoria II, uprawniającej do skupu zboża od producentów i sprzedaży zboża oraz produktów przemianowych na terenie danego województwa.

Jeśli chodzi o handel detaliczny, to — poza istniejącymi przepisami — nie podlega on żadnym ograniczeniom i uzyskanie koncesji nie jest dla niego wymagane.

Handel spółdzielczy i prywatny ma przy ubieganiu się o koncesję równa prawa. Selekcję kandydatów przeprowadzają organizacje spółdzielcze przedsiębiorstw spółdzielczych, a kupieckie dla przedsiębiorstw handlowych. Koncesje udziela: dla kat. I — Minister Apropozycji i Handlu, a dla kat. II — wojewoda, po zaniegacji opinii odpowiedniej organizacji zawodowej, spółdzielczej lub prywatnej.

Jeśli chodzi o młyny, to podzielone one zostały na dwie kategorie: młyny handlowe i młyny gospodarce. Na prowadzenie młynów handlowych z prawem skupu zboża od producentów będzie wymagana koncesja. Działalność młynów gospodarce ograniczona została do przemianu zboża na zlecenie producenta lub koncesjonowanej przedsiębiorstwa handlowego oraz sprzedaży produktów przemianowych na lokalne potrzeby. Na prowadzenie tego rodzaju młynów koncesja nie będzie potrzebna, wymagana będzie tylko rejestracja dla celów ewidencyjnych.

Należy się spodziewać, że nowe rozporządzenie przyczyni się do obniżenia kosztów pośrednictwa oraz wyrównania cen zboża i jego przetworów na całym terenie kraju.

Ochrona interesów Hugenbergów

Moskiewska radiostacja przyniosła w niedzielę wieczorem bardzo ciekawy fragment z postępowania brytyjskich władz okupacyjnych w stosunku do niemieckich obszarników i przemysłowców.

nie z 40 morgami ziemi. Właściciel folwarków nie dał za wygraną i odwołał się do nadzorczych władz okupacyjnych, które... zniósł zarządzenie władz wojskowych z dzwinnym conajmniej uzasadnieniem, że pensjonariusze projektowanego schroniska dla starców nie byli w stanie uprawić przydzielonych do schroniska 40 morgów ziemi.

Reforma rolna w zachodnich strefach okupacyjnych nie jest popularna. Obszarnicy żyją sobie jak za starych, dla nich dobrych czasów hitlerowskich. Jeden z nich ma dwa folwarki i to jeden w powiecie Minden, drugi w powiecie Lippe. Ponieważ mieszka on w pierwszym, postanowił władze powiatowe w Lippe urządzić w pałacyku, nie zamieszkałym przez owego agrarusa, schronisko dla starców. Właściciel nie chciał się temu sprzeciwić, a gdy kilkomiesięczne prettrakcje nie doprowadziły do pozytywnego wyniku, władze wojskowe zdecydowały pałacyk skonfiskować i oddać go na projektowane schronisko dla starców łącz-

Tak zdecydowały brytyjskie władze okupacyjne, a owym zwycięskim agrarusem jest nikt mniejszy, tylko znany Alfred Hugenberg, przywódca partii Deutschnationale, który pomógł Hitlerowi w uzyskaniu władzy i był ministrem w pierwszym rządzie Hitlera, ten sam Hugenberg, który na międzynarodowej konferencji gospodarczej w Londynie w roku 1933, brutalnie odniósł cele niemieckiej polityki zagranicznej, żądając na mniej niż więcej, jak radzieckiej Ukrainy dla Niemiec.

Satelci przed trybunałem konferencji pokojowej

Z przedstawianych już na konferencji pokojowej w Paryżu punktów widzenia pokonanych satelitów Niemiec wynika jasno, że zarzucały się w tym zespolu dwie odrębne pary: para satelitów skruszonych, do których należą Rumunia i Finlandia i para satelitów wykazujących spore aspiracje, do których należą Włochy i Węgry. Odrębne, niezależne stanowisko zajmuje Bułgaria, której winę bodej najmniejszą. Mimo nacisku Berlina nie dała się namówić do wypowiedzenia wojny Związkowi Radzieckiemu, a wypowiedzenie wojny państwom anglo-saskim miało znaczenie czysto symboliczne.

Naród rumuński odpowiada za rządy kilki Antonescu

Nie ulęga wątpliwości, że Rumunia postawiła w tej wojnie na złego konia i przegrała. W jakej mierze ponosi w tym winę naród, który całą swą przeszłość stwierdził, że mimo panowania niemieckiej dyktacji w swych uczuciach jest antyniemieckim? Wina narodu rumuńskiego leżała w tym, że nie umiał się oprzeć naczonej sobie dyktaturze garski awanturników. Zezwolił się przez szereg lat poprzeżających wojnę terrorozwać wyrostkom z „żelaznej gwardii“ i że w poszukiwaniu lekstarsza na totalizm faszystowski zgodził się nien na półtotalizm królewski. Od chwili wyzawienia swobodnej rzy partynkiej, która wyzniała rządy, od chwili powołania do życia w roku 1938 operetkowego rządu Goga-Zuca, Rumunia weszła na drogę awantury politycznej i wkrót-

ci w hitlerowski rydwan wojennym. Antoni i jego najbliżsi współpracownicy nie zapłacili głową za zbrodnie wojenne. Naród całej obecna ciężką pracą na spłatę odszkodowań za to, że nie umiał się w całej swej masie oprzeć garście awanturników. Dziś wobec zebrań w Paryżu siedzi, wyraża skruczę i żal za ten błąd niedawnej przeszłości.

Finlandia dała się usidlić Niemcom

Również przedstawiciel Finlandii wyraził skruczę, aczkolwiek sytuacja jego kraju była w przełomowych chwilach zgoła inną. Gdy w roku 1939 rząd Związku Radzieckiego w przewidywaniu przyszłego rozwoju wypadków zwrócił się do rządu fińskiego z propozycją pewnych porządków granicznych w rejonie Leningradu celem odciążenia od milionowego miasta niebezpieczeństwa, rząd fiński odpowiedział odmownie i wybrał wojnę.

Finlandia wojnę przegrała honorowo, uzyskała łagodne warunki pokoju i mogła rozpocząć od nowa w swoim podziemiu oparciu na nowych podstawach. Naród fiński byłby w krótkim czasie wycięły swy rany, wywołane krótkotrwałą wojną i doszedł by znów do dawnego dobrobytu, gdyby był się nie wdał w nową awanturę wojenną. Dziś Finlandia przyjęła murowane warunki, które cięższe warunki pokoju, jej straty terytorialne są większe i suma odszkodowań wyższa.

Włochy w roli sojusznika demokracji

W przeciwieństwie do tej pary satelitów skruszonych i żalujących popemionych błędów, przedstawiciel Włoch przyjął postawę szlachetną demokracji, zapominając o całej wieloletniej

przeszłości, a powołując się jedynie na ostatni krótki okres odradzającej się dopiero demokracji. Tymczasem członkom trybunału paryskiego trudno zapomnieć, że Włochy były faktyczną odrzucą faszystów, że z Rzymu wysłała zaraza, która zaczęła zalewać Europę i świat i że stanowiąco Włochy w bezpośrednim okresie, poprzedzającym wojnę mogły tylko zachęcić Hitlera do wojny. Żądanie przez Włochy zwrotu kolonii wywołało wśród delegacji państw zwyciężskich zdziwienie, jeśli nie oburzenie.

Uzucia republikańskie narodu włoskiego są zbyt świeże daty, natomiast faszystów z niektórych warstw narodu nie jest jeszcze wykorzystany tak, że powstają cięże awantury wokół trupa Mussoliniego. Naród włoski musi pracować nad sobą, by utrwalił w swym kraju zasady demokracji i zasłużył na zaufanie zespołu narodów europejskich.

Węgry atakują

Wreszcie przedstawiciel Węgier pozwolił sobie na ataki wobec Czechosłowacji, które bynajmniej nie nastrojiły przychylęgo do spku węgierskiej. Właściwy przypadek do obok Niemców Węgry pislegnowały i siebie stałe między jedną wojną a drugą ducha odwetu, że stałe wykazywały uczucia rewizjonistyczne i że uparcie trzymały się głównego winowajcy, dążąc drogą wojny do odyskania utraconych w świecie przez Włochy zwłot terytoriów, które wprowadziły przed wojną do Węgry należały, ale które z punktu widzenia etnograficznego stanowiły własność innych narodów. Węgry powinni wreszcie zmazać, że okres panowania nad innymi narodami, przede wszystkim nad narodami słowiańskimi skończył się bezpomyślnie. Alexander Thom.

Kto i ile płaci za mienie pomemieckie

W związku z dokonywanymi obecnie spisem ruchomości pomemieckich ukazało się rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów ośnośnie techniki sprzedaży mienia pomemieckiego.

Mienie to zbywać będą Okręgowe Urzędy Likwidacyjne po cenie z sierpnia 1939 r. według stanu z dnia szacunku tj. obecnego, pomniejszonej przez mnożnik:

- 1. biur i instytucji partyjnych według mnożnika 10;
- 2. pracownicy zakładów prywatnych lub społecznych według mnożnika 20;
- 3. pozostali według mnożnika 30.

Jeżeli jednak w skład rodziny nabywcy prowadzącej wspólnie gospodarstwo wchodzi osoba, posiadająca własne przedsiębiorstwo stosuje się bezwzględnie mnożnik 15. Chocby nabywcy przysługują prawa do mniejszego mnożnika.

Nabywcy mieszkający stale na Ziemiach Odzyskanych placą zniżkami według mnożnika 10, według mnożnika 5, oraz zamiast w/g mnożnika 20 w/g mnożnika 10.

Pierwszeństwo kupna przysługuje tym, którzy posiadali ruchomości w dniu 1.7.1946 r. a następnie:

- a) repatriantom,
- b) zdemobilizowanym,
- c) rodzinom po poległych i zamordowanych przez okupantów,
- d) inwalidom

przy czym osoby wymienione pod b), c), d) mogą starać się o bezpłatny przydział.

Również bezpłatnie otrzymują ruchomości osadnicy wojkowi.

Pozostali placą według następujących mnożników:

- 1. osadnicy rolni, pracownicy państwowi i w instytucjach państwowych, samorządowych, jak również przedsiębiorstw pod zarządem państwowym, zatrudnieni w politycznych organizacjach młodzieżowych, związkach zawodowych, organizacjach społecznych i kulturalno-oświatowych, spółdzielniach, ich związkach oraz pracownicy

Z Dolnego Śląska

szkolnictwo muzyczne na dolnym śląsku

Na Dolnym Śląsku zaobserwować można niestanny rozwój szkolnictwa muzycznego. W ub. roku szkolnym we Wrocławiu istniały dwie szkoły muzyczne: niższa i średnia, oraz Wojewódzka Szkoła Muzyczna. Kształciło się w nich 400 uczniów. W terenie czynnych było 10 szkół, w których naukę pobierało 700 osób. Z nowym rokiem szkolnym otworzonych będzie na Dolnym Śląsku 5 nowych szkół, w tym 1 tzw. umuzykalniająca we Wrocławiu dla osób w wieku poza szkolnym.

nowe sądy na dolnym śląsku

Otwarto nowy Sąd Grodzki na terenie Okręgu Apelacyjnego Wrocławskiego.

Uruchomione będą jeszcze Sądy Grodzkie w Boleśławcu, Głogowie, Lubiniu i Żarach.

dolny śląsk na dożynki w opolu

Na dożynki w Opolu m. in. zgłosił swój udział Związek Samopomocy Chłopskiej Okręgu Dolnego Śląska. Pięcioma specjalnymi pociągami zapowiedziany został udział około 10.000 chłopów.

walczących w walce o obniżenie cen

Z inicjatywą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wałbrzychu odbyła się konferencja, poświęcona zagadnieniu regulacji cen artykułów pierwszej potrzeby. W obradach wzięli udział przedstawiciele Związków Zawodowych, Spółdzielczości, Zrzeszeń Kupieckich i Cechów piaskarzy i rzemieślników.

żniwa w powiecie kłodzkim

Akcja żniwna w powiecie kłodzkim przebiega sprawnie. Do dnia 10 bm. wykonano 80% prac żniwnych. Majątki państwowe dokonały sprętu zboża z 2.762 ha, zaś osadnicy 1.572 ha. Zboża trwałe zostały już w całości zebrane. Pozostały do sprętu jedynie owies i mieszanki pastewne, przeznaczone na nasienie.

Odział Wojsk Ochrony Pogranicza, któremu D. O. W. wyznaczyło do zebrania w powiecie kłodzkim 1.000 ha zboża, wykonał do 10 bm. plan w 200%, przeprowadzając żniwa na -2.712 ha.

Pod adresem Wojsk Ochrony Pogranicza w Kłodzku napływają liczne podziękowania osadników za pomoc w akcji żniwniej.

WOLNA TRYBUNA

„Murzyn zrobił swoje“

W „Naprzodzie Dolnośląskim“ z dnia 18. 8. ukazała się notatka: „Sprawa mieszkaniowa na widowni“.

Wspomniana notatka podaje do wiadomości ogółu o pracach Komisji Mieszkaniowej nad projektem ustawy, która ma udrożnić stosunki mieszkaniowe na terenie naszego miasta.

Nie jest naszym zadaniem poddawanie analizie projektu tej ustawy, która będzie ostatecznie na najbliższym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej i następnie nie możemy pomieścić milczącym powiadomieniem o tym — co najmniej dziwnych wystąpieniach ob. naczelnika Modrzejewskiego.

Według brzmienia podanej wiadomości ob. Modrzejewski domaga się zakazu zamieszkiwania na terenie Wrocławia: inwalidom uczestnikom walki o demokrację i b. więźniom politycznym.

Co do inwalidów i uczestników walki o demokrację nie będziemy na razie poruszać, ustalając bowiem przekonani, że władze tych związków odpowiednio ustosunkują się do wystąpienia ob. Modrzejewskiego.

Chcielibyśmy natomiast dowiedzieć się ja-

kiemu przesłankami kierował się ob. Modrzejewski, występując z podobnymi wnioskami do b. więźniów politycznych?

Jest bowiem wprost nie do pomysłenia, aby w nowym Polsce — Polsce Demokratycznej, do odbudowy której b. więźniowie wnieśli tak wiele pracy i dorobku politycznego, a równocześnie ponieśli tyle ofiar, ludzi tych jedynym podziękowaniem pióra postawili poza nawias życia!

Jestemy zaskoczeni faktem, że była mowa o więźniach w chwili, gdy mówilo się komu należy zakazać mieszkać na terenie Wrocławia.

Wszak wśród pionierów odznaczonych za swą owocną pracę jest wielu właśnie b. więźniów politycznych i uczestników walki o demokrację. Oni to często z narazem — z pionierami walczyli pomemieckie, zabezpieczali miasto i majątki pomemieckie, aby przysporzyć dobra ukochanej Polsce Demokratycznej, a dziś ośmielają się ludzi czesto nowi zastanawiać się czy b. więźniom wolno mieszkać we Wrocławiu!...

Obywateli z Komisją, czy czasem niebyłoby daleko postawić się w swych atrybucjach,

W razie sprzedaży ruchomości przekraczających przeciętne normy, jeżeli ruchomości te nie były posiadaczowi odebrane stosować się będzie mnożnik 40 bez względu na zawód i miejsce zamieszkania nabywcy.

Instrumenty muzyczne mogą nabywać jedynie szkoły, kompozytorzy, artyści i nauczyciele muzyki (mnożnik 6) oraz osoby posiadające zezwolenie referatów kultury i sztuki (mnożnik 12).

Ceny wymienione nigdy nie mogą być wyższe od 80% w cenach rynkowej!

Cena na wienosie nabywcy może być rozłożona na raty, nie wyższa jednak niż o 10 rat miesięcznie. Najniższa rata wynosić może 250 zł.

Niemcy zwrócili nam pierwszy statek rybacki

GDYŃIA (ZAP). Część polskich pełnomocnych statków rybackich, jakie przed wojną uprawiały połowy na wodach północnych i dostarczały ryby bezpośrednio z morza do Gdyni, dostała się w ręce niemieckie. Jednym z takich statków był trawler „Delta“, należący do przedsiębiorstwa do połowów dalekomorskich „Delphin“.

Statek ten został zakupiony w końcu 1938 roku i do wybuchu wojny wykonywał zaledwie trzy wyprawy rybołówcze. Wojna zastała go na połowach sędzi na Morzu Północnym. Do stał on dyspozycje udania się do jednego z portów neutralnych.

Załoga maszynowa na statku składała się z Polaków, ale załogę pokładową włącznie z kapitanem stanowili Holendrzy, dlatego statek udał się do Holandii. Tam Holendrzy zeszli ze statku, a dla jego konserwacji i pilnowania pozostał Polacy.

po zajściu Holandii Niemcy zabrali statek i przerobili go na okręt wojenny, służący dla celów zwiadowczych i wyławiania min. Przed

cały czas wojny statek pełnił służbę w zachodnich wybrzeży niemieckich i holenderskich, głównie przy ujściu Elby, gdzie stał nawet zbombardowany i wycofany ze służby. Po odremontowaniu statek wszedł ponownie w skład floty niemieckiej.

Po ukończeniu działań wojennych „Delta“ została odzyskana przez naszą marynarkę, odstawiona na stojąco, gdzie zostały wymontowane z niego działka i karabiny maszynowe oraz urządzenia do stawiania i wyławiania min, po czym przekazano go władzom polskim. Od paru dni „Delta“ znajduje się w Gdyni. Z Lubeki do Gdyni szła ona 3 dni. Po przeprowadzeniu niezbędnych przerobek, zarejestrowany i zaopatrzeniu się w sprzęt rybołwczy statek, który będzie nosił nazwę „Delta 1“ i rozpoczął normalne połowy dalekomorskie. Zostanie on zwrócony polskiemu właścicielowi T-wu „Delphin“, które w 1939 roku miało 4 pełnomorskie statki rybackie typu trawler. „Delta“ był jednym z największych statków tego T-wa.

Epilog nadużęć w TZP w Katowicach

KATOWICE PAP. Na mocy orzeczenia Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym został skazany na 2 lata obow. przy pracy kierownik wojewódzkiego wydziału TZP w Katowicach mgr Józef Kokoszka. Równocześnie Komisja orzekła karę półtora roku obow. przy w stosunku do zastępcy Kokoszki na tym stanowisku — Władysława Pałki. Olaj skazani są głównymi winowajcami ukrytych swojego czasu nadużyć na szkodę Skarbu Państwa. Główne na-

dużycia polegały na sprzedaży remanentów pomemieckich po cenach niewspółmiernie niższych od rzeczywistej wartości towarów. W ten sposób Kokoszka sprzedał wraz z Władysławem Werbachowskim, kierownikiem Inspektoratu Szacunkowego TZP, remanent pomemieckiej firmy „Werpol“ za cenę 700.000 zł, przy rzeczywistej wartości przedsiębiorstwa 3 miliony złotych. Malwersacje tego rodzaju dawały nieuczciwym urzędnikom pokasne dochody. Ponadto Kokoszka wspólnie z Pałką nabuyali po cenach wyjątkowo niskich samochody od maruderów wojskowych, rejestrowali je jako własność TZP, a następnie sprzedawali za wysokie sumy, rezerwując zyski dla siebie.

Co nas boli Spóźniony zażen w Dyrekcji Poczty i Telegrafów

Wczoraj rano idąc ulicą Stalina zauważyłem człowieka biegnącego środkiem ulicy, włos miał rozwiany, policzki pałaly, a w ręku trzymał kawałek papieru. Zainteresowany tym niezwykłym widokiem podszedłem do faceta i spytałem go po prostu, dość zresztą nieudolnie:

— „Czy pan przypadkiem nie chory“? A na pytanie pada odpowiedź: „Chory jak pragnę Boga, chory“. Pan by zupełnie zwirował, gdybyś na pocztę coś załatwił. No, bo rozumiesz pan ciocia mi przysłała 1000 zł. Wielebna Dyrekcja Poczty zamiast je przynieść do domu przesyła mnie kartkę, żebym sam przyszedł i odebrał. No to przyszedłem. Okienko jedno, a ludzi setki. No jakos się tam w końcu dobiłem. No nie można powiedzieć, urzędnik był, półki z przekazami tyż, tylko że ten urzędnik, to niezbyt młody był, miał z siedemdziesiątkę. Wziął przekaz, popatrzył na mnie, popatrzył na półki, położył przekaz na stole i poszedł jeść śniadanie. Wrócił ze śniadania, powiedział, że jest późno i kazał mi przyjść jutro. No, czy nie może człowiek zwirować? A z pocztą jest zawsze jednakowo. Pamiętam, że wysłałem z Sopot telegram do Warszawy, że wyjeżdżam. Ja przyjechałem, a telegram przyszedł 4 dni później. No i co miałem zrobić, sam po siebie iść na stację? Albo ostatnio w Wrocławiu. Odbudowująca się Rozgłównia Polskiego Radia miała przeprowadzić próbną audycję na antenie warszawskiej za pomocą kabla pocztowego. No i pocztą spóźniła się o parę godzin. Jest tyż jednego utworu polityckiego, jaki można zastosować do Dyrekcji Poczty i Telegrafów: Pan Dyrektor się spóźnił na sztukę o 5 minut i 15 lat

Surowa odpowiedzialność karna za ucieczkę od polskości

Jeden z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw“ przyniesie dekret o odpowiedzialności karnej za odstąpienie od narodowości polskiej, w czasie ostatniej wojny. Obowiązujące dotychczas przepisy prawne, dotyczące tego zagadnienia tj. ustawa z 1945 roku, wyłączone ze społeczeństwa polskiego elementów wrogich oraz dekret z roku 1934 o sdrachach narodu, nie regulowały ściśle położenia prawnego volksdeutschow, lecz miały tylko na celu ich izolację.

Nowy dekret przewiduje karę 10-letni lat więzienia za zgłoszenie przez obywatela polskiego w latach 1939 — 1945 przynależności do narodowości niemieckiej lub innej przez Niemców uprzywilejowanej. Posa karę więzienia mogą być wymierzone kary dodatkowe, jak utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych,

grzywna, całkowita lub częściowa konfiskata majątku.

Dekret dopuszcza niekaralność czynu wpisania się na niemiecką listę narodową, o ile czyn dokonany był pod przymusem. Stosowanie dekretu należał będzie do Specjalnych Sądów Karnych i ich prokuratorów.

Osoby zrehabilitowane nie będą już pociągane do odpowiedzialności. Natomiast sprawcy volksdeutschow osadzonych w obozach rozpatrywane będą ponownie.

Chwytowo dekret obowiązywać będzie tylko w stosunku do czynów dokonanych na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

Rada Ministrów może działać dekretu rozszerzyć na inne tereny państwa.

Jakie zasady winny cechować dobrego kupca

Zdawałoby się niejednemu, że prowadzenie handlu w sklepie nie stanowi żadnych specjalnych trudności i nie wymaga żadnych umiejętności, które trzeba by nabywać na specjalnych kursach dokształcających. A jednak przypatrzmy się bliżej tej sprawie z fachowej strony.

Niektóre gałęzie handlu wymagają zezwolenia od władz, czyli tzw. koncesji, które wyjątkowo starostwo, województwo i monopole państwowe.

Dla prowadzenia handlu wyrobami rzemieślniczymi wymagane jest udziolenie fachowe, tak samo jak dla prowadzenia restauracji lub apteki wymagany jest dowód umiejętności fachowej.

Władze państwowe mogą zabronić prowadzenia handlu kupieckiego osobom karanym za przekroczenia sądowe, ciężkie zrewinienia skarbowe, przemytnictwo oraz za zbrodnie.

Przygotowanie zawodowe, uzyskanie szkoleń, należy nadal stale pogłębiać i uzupełniać. Nie

mogą być kupcami rolnicy, rybacy, ogrodnicy, pszczelarze, gajowci itp. Również nie mogą być kupcami wojskowi, duchowni, urzędnicy państwowi, sędziowie, nauczyciele i adwokaci (tak przynajmniej uczą na kursach handlowych).

Dobry kupiec winien posiadać następujące cechy: uczciwość, rzetelność, przedsiębiorczość, inicjatywę, energię, uczciwość — szczególnie w miarzeniu i ważeniu towarów, ostrożność, zamierowanie do handlu i jego gruntowną znajomość, umiejętność organizacji pracy w przedsiębiorstwie oraz zapewnienie wydatności i oszczędności, sumiennność w prowadzeniu rachunków i kalkulacji, zmyśl orientacyjny, wytrwałość w pokonywaniu wszelkich nieprzewidywanych trudności, pracowitość, zamierowanie do gorączki i czystości, staranność oraz umiejętność przewidywania i reklamowania się.

Najważniejszą jednak atutem powodzenia kupca i przemysłowca jest prawidłowa i umiejętnie zorganizowana systematyczna reklama w prasie.

REPATRIACJA TRWA

523 REPATRIANTÓW PRZEJCHIAŁO POJĄGIEM SANITARNYM

KOZŁE (ZAP). Do Koźła przybył z Gdyni pociąg sanitarny, przewożący 523 osoby, w tym 24 chorzy. Wśród przybyłych znajdują się 121 dzieci, 184 kobiety, 163 mężczyzn cywilnych i 55 wojskowych.

TRANSPORTY REPATRIANTÓW Z OKUPOWANYCH NIEMIEC, FRANCI I BELGI

DZIEDZICE (ZAP). Na punkt stacyjny PUL-u w Dziedzicach przybyły cztery znaczne transporty repatriantów z Zachodu. 2 transporty przyjechały z okupowanych Niemiec, jeden z Francji i jeden z Belgii. Transport „belgijski“ liczył 39 wagonów, którymi powródziło 820 osób. Również w 39 wagonach przyjechało z Reims we Francji 650 Polaków. Trzeci transport 54-wagonowy przywiózł 705 Polaków z różnych miejscowości Bawarii. Wreszcie czwartym transportem, składającym się z 45 wagonów, powródziło 655 osób z Monachium.

HUTA „GLIWICE“ PRZEJMUJE DO PRACY REPATRIANTÓW

GLIWICE (ZAP). Huta „Gliwice“ zatrudniła w ciągu lipca 94 nowych pracowników: 1 technika, 8 pracowników administracyjnych i 85 robotników. Wśród zatrudnionych było 38 repatriantów z Zachodu, 1 zdemobilizowany żołnierz, 5 robotników przybyło z macierzystej wyl. „Poki“ w Nowym Bytomiu, którymi huta „Gliwice“ jest oddzielnie, 39 zaś przyjeżdżo z punktu werbunkowego w Gliwicach. Nowi pracownicy otrzymują mieszkanie przeciętne w ciągu dwa tygodni. Znaczący trzeba, że prolem mieszkaniowy w Gliwicach nie jest łatwy do rozwiązania, jednakże kierownictwo wyl. stara się pokonać narażając się na trudności. Wiele przydzielonych mieszkań wymaga remontu.

POLACY Z PŁOSKIROWA JADĄ DO WROCŁAWIA

MIKULCZYCE (ZAP). Z Płoskierowa przyjechało 45 Polaków, którzy udali się mając do Wrocławia.

KATOWICE (ZAP). Z Katowice odjechał w kierunku na Zabrzyczyce transport repatriantów czeskiej, liczący 212 osób.

ZNOW 1799 NIEMCÓW OPUSZCZA POLSKĘ

GLĄBOCZYCE (ZAP). Punkt zbiórki w Głęboczycach dla Niemców repatriowanych z terenu śląska Opolskiego opuścił koleją transport 65-ty, liczący 1799 Niemców. Transport skierowano do angielskiej strazy okupacyjnej.

Strzyżewski
prezes Związku b. Więźniów
Politycznych

Rocznica wznowienia ruchu tramwajów i autobusów we Wrocławiu

Dnia 10-go maja 1945 r. zjechało do Wrocławia 4 ludzi, których zadaniem było uruchomić leżące w gruzach tramwaje i autobusy.

Natychmiast po objęciu miasta ruszył pierwszy autobus. Dwa razy dziennie przejeżdżały urzędników Zarządu Miejskiego z Karłowic na Plac Wolności, do miejsca pracy i z powrotem. Ale dopiero dzień 22 sierpnia można uznać jako datę wznowienia komunikacji publicznej we Wrocławiu. Skromnie to były początki, ale i wielkie święto, kiedy z Biskupina ruszył koło godziny 12 pierwszy wóz tramwajowy przebiegając ulicą Oszelewskiego, przez Plac Grunwaldzki, ulicami Piastowską i Nowowiejską do Placu Słowiańskiego trasie 5,28 kilometrów a jednocześnie z Placu Słowiańskiego koło Zarządu Miejskiego do Placu Grunwaldzkiego na trasie długości 6,28 km pierwszy autobus.

Od tej chwili minął rok. Zakłady Komunikacyjne borykają się z trudnościami, które tylko fachowiec może zrozumieć i należyście ocenić, znosząc zarzuty składane słusznie za różne niedociągnięcia i braki w eksploatacji, wynikające przede wszystkim z braku wyszkolonego i rutynowego personelu na wszystkich, a nawet kierowniczych szczeblach, do miejsca swą pracę dalej; rozbudowywały się komunikacyjne, w pierwszym rzędzie tramwajową, a wraz z tym rozwijały swą eksploatację.

Sied tramwajowa rosła, otwierały się linie jedna za drugą, jako rzecz zupełnie naturalna, bez rozgłosu. Boć wreszcie Zakłady Komunikacyjne do tego są powołane.

Dzisiaj, w pierwszą rocznicę otwarcia we Wrocławiu publicznej komunikacji miejskiej, nie od rzeczy będzie stwierdzić, że długość sieci tramwajowej wzrosła z 5,28 kilometrów do 35,56 km, prawie wyłącznie linii dwutorowych (jedynie linia 8 na Osobowice przebiega na długości około 4 km na jednym torze). Długość torów około 65 km. Długość ośmiu linii, jakie uruchomione zostały na tych torach wynosi około 40,5 km.

Dla porównania warto zanotować, że w roku 1937 i na 1. 1. 1946 r. długość sieci tramwajowej w Krakowie wynosiła 21,2 km (linie dwutorowe), w Poznaniu — 30,1 km (torów — 61,3 km) — w grudniu 1945 r. 23,2 km.

Jak już wspomniano uruchomiono 8 linii, zamierzono zaś jest jeszcze uruchomić 10 w roku bieżącym 3 linii, w tym jedna okólna po odbudowaniu jeszcze około 14 km sieci o podwójnym torze.

Na liniach tych przebiega obecnie 49 wagonów silnikowych i 42 wozy doczepne, kiedy na początek było uruchomionych 7 pocągów podwójnych.

W ciągu pierwszych 10 dni sierpnia 1945 r. przejechano 8879 km, we wrześniu zaś 1945 r. 65 789 km.

W lipcu 1946 r. wagony przebiegły o krągło 450 000 km.

Przewieziono pasażerów za biletami płatnymi:

- a) 10 dni sierpnia 1945 r. 63 672
- b) września 1945 r. 580 030
- c) lipiec 1946 r. 3 341 000

Jęśli w początkach ruchu tramwajowego było zatrudnionych około 900 Niemców i 60 Polaków, to obecnie pozostało Niemców około 60 — zresztą będących na wylocie, a Polaków czynnych w Zakładach Komunikacyjnych jest około 1700. Wyniki i rozwój pracy autobusów jest znacznie mniej efektywny. Trudności otrzymania materiałów, części zapasowych autobusów, trudności kierowniczych mechaników i specjalistów, obok własności samochodów, które wymagają b. starannej obsługi, nie pozwalają wobec starego posiadane przez Zakłady Komunikacyjne taboru rozwinąć i na-

leżycie postawić ten dział komunikacji publicznej. Pomimo to, zamiasz jednej linii uruchomionej dn. 22. 8. 1945 r. kursuje obecnie 4 (po jednym wozie na linii).

Długość trasy autobusowej wzrosła z 6,8 kilometrów (do 22. 8. 1945 r.) do 21,6 km w dniu 1. 8. 1946 r.

| Autobusy | Przewieziono pasażerów |
|----------------------------|------------------------|
| a) 10 dni sierpnia 1945 r. | — 3 635 11 204 |
| b) września 1945 r. | — 10 588 79 867 |
| c) lipiec 1946 r. | — 26 529 84 118 |

Te kilka liczb ilustrują dostatecznie roz-

wój publicznych środków komunikacji miejskiej w ciągu pierwszego roku ich eksploatacji.

Należy jeszcze dodać, że odbudowa łącznie z robotami budowlanymi została wykonana przy niewielkiej finansowej dotacji z zewnątrz, wynoszącej około 1 miliona złotych. Pomimo to taryfa tramwajowa pozostawała bez zmiany do 1 marca. Dopiero, wobec znacznego wzrostu kosztów materiałów i robocizny, w ostatnich miesiącach, wymaga podniesienia. Podniesienie to w porównaniu do zmian w przedsiębiorstwach komunikacyjnych innych miast — będzie nieznaczne.

Porządek obrad posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w dniu 24 sierpnia 1946 r. o godz. 9

- Zawierzenie nowych członków i ślubowanie
- Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia
- Wnioski Prezydium:
 - o powołanie Komisji Osiedleńczej i wybór 4 członków tej Komisji,
 - o wybór 6 członków i 6 zastępców do Komisji Obywatelskiej dla wymiaru nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojennego,
 - o przyznanie pracownikom Biura Prezydialnego M. R. N. 15%, dodatku komunalnego,
 - o wystąpienie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o ustalenie dwóch stanowisk stałe urzędujących członków Prezydium,
 - o uchwalenie programu planu akcji zmierzającej do uzdrowienia gospodarki lokalami mieszkalnymi i użytkowymi
- Wniosek Prezydium i Komisji Finansowo-budżetowej:
 - o uchwalenie taryfy tramwajowej i autobusowej,
 - o uchwalenie taryfy opłat pobieranych w Rzeźni Miejskiej;
- Wniosek Prezydium i Komisji Kontroli:
 - o wybór 5 zastępców do Komisji Kontroli;
 - o Prezydium,
 - o poszczególnych Komisji o sposobie u-constytuowania się Komisji;
- Interpelacje;
- Wolne wnioski.

oraz zwiększenia ilości lokali we Wrocławiu

Wstęp na posiedzenia Miejskiej Rady mają prawo wszyscy mieszkańcy miasta. Nie przysługują im jedynie prawo brania udziału w obradach.

Wycieczka Wojewódzkiego Kursu Świelticowego do Wałbrzysza

Shuchacze II Kursu Świelticowego w Wojewódzkim Urzędzie Informacji i Propagandy we Wrocławiu mają po 10 godzin dziennie wykłady. Jest to dosyć wyczerpująca gimnastyka umysłowa, toteż pomysł urządzenia wycieczki do Wałbrzysza w ub. niedziele przyjęto z wielką radością.

Wszystkich negliła perspektywa spędzenia kilku godzin bez troski u podnóża gór, a jeszcze bardziej projekt zwiedzenia kopalni węgla. Podróż przez piękne miejscowości Dolnego Śląska zachwycała wszystkich. Dzięki uprzejmości kierownika miejscowego Oddziału Informacji i Propagandy zwiedził miasto, a następnie udali się do kopalni, lecz — niestety — nie uzyskali ze-

zwolenia na zwiedzenie podziemi. Obiehrali więc tylko urzędzenia na powierzchni. Zrezygnowali również ze zwiedzenia hut.

W samym Wałbrzyszu wszędzie ruch i życie wielkomięskie; napisy wszędzie polskie — widak wynik pozytywny zarządzeń władz miejscowych. Zwiedzono piękny kościół w stylu gotyckim oraz stadion sportowy w malowniczym położeniu. W parku, na górze, podziwiali uczestnicy piękna panoramę miasta. Zbyt mało było czasu na obejrzenie wszystkiego, co godne jest zwiedzenia w mieście.

O godz. 19 ruszyli w powrotną podróż z piesz- "Wszystko, co nasze, Polacie oddamy". Kw

S. K. T.
Spółdzielnia Komunikacyjno-Transportowa
z odpow. udziałami
we WROCLAWIU Plac Solny 9 tel. 581.

podaje do wiadomości, że komunikacja Wrocław — Dzierżoniów (Rychbach) odbywa się w dniu powszednie w/g rozkładu

| | | | | | | | | |
|-------|-------|-------|-------|---------------|---------|------|------|-------|
| 9.30 | 14.00 | 15.00 | 16.00 | o Wrocław | p 16.30 | 8.00 | 9.00 | 10.00 |
| 11.00 | 15.30 | 16.30 | 17.30 | p Dzierżoniów | o 15.00 | 6.30 | 7.30 | 8.30 |

w niedziele i święta

| | | |
|-------|---------------|---------|
| 9.30 | o Wrocław | p 17.00 |
| 11.30 | p Dzierżoniów | o 15.00 |

Poza tym zawiadamiamy, że z dniem 1. IX. 1946 uruchamiamy następujące linie:

Wrocław — Wołów — Wrocław
Wrocław — Głogów — Wrocław
Wrocław — Sobótka — Wrocław

Szczegółowe informacje, zamówienia i pretensje prosimy zainteresowanych zgłaszać w biurze Spółdzielni.

Spółdzielnia dysponuje również doskonałym taborom samochodów ciężarowych od 3—7 ton i ciągników.

Przyjmuje zlecenia na transport towarów indywidualnych i masowych.

Na życzenie ubezpieczenie towarów.

Informacje i zamówienia w godz. od 8.00 do 15.00.

Zarząd
Spółdzielni Komunikacyjno-Transport.
Wrocław

Do wszystkich PT Inżynierów, Mierniczych Przystęgłych Techników Mierniczych na terenie miasta Wrocławia

Wobec konieczności ustalenia drogą pomiarów stanu posiadania ziemi na terenie m. Wrocławia, dla osadników repatriantów zwracam się z gorącym apelem do wyżej wymienionych o udzielenie okresowej pomocy fachowej przy dokonywaniu regulacji pomiarów.

Zadanie do wykonania ma charakter wybitnie społeczno-obywatelski i jest niezbędnym wymogiem chwili obecnej.

Praca dokonana jest wynagradzana według ustalonych norm przez Woj. Urządzierni.

Zgłoszenia przyjmuje Powiatowy Urządzierni — referat IV techniczno-pomiarowy, Plac Legnicki Nr 57 oficyjna prawa II piętro.

Przyrędm m. Wrocławia
(—) Inż. Wachniewski Aleksander

OGŁOSZENIE

Poszukuje się ogrodnika o fachowym wykształceniu na stanowisku urzędnika w Referacie Rolnym Zarządu Miejskiego m. Wrocławia.

Zgłoszenia przyjmuje Referat Rolny pokój Nr 697. (714)

OGŁOSZENIA DROBNE

- Zakład krawiecki Lubos Karol, Wrocław, ul. Stawowa 12, III p. (693)
- Mieszkanie jednopokojowe, słoneczne, zwrócić kosztu do 15.000. Eventualnie sublokatorstwo (samolna, starsza urzędniczka). Hircena 8, Tużak, do trzalec. (711)
- Roboty murarskie wykonuje architekt Jan Promnik, Zana 40. (706)

KOMUNIKAT NOT

W Związku z Kongresem Techników Polskiej Organizacji przez NOT, który odbędzie się w październiku br. we Wrocławiu i Katowicach uprzejmie prosimy przedstawicieli Zjednoczeń i Centrali Przemysłowych, przedstawicieli Instytutów Państwowych i Samorządowych o przysłanie pod nowym adresem (NOT Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 15) najpóźniej do dnia 26 km. listy proponowanych uczestników Inżynierów i Techników z podaniem danych: Nazwisko i imię, stanowisko, adres pracy i adres prywatny.

Nadmieniamy, że na skutek ograniczonej liczby uczestników prosimy o podanie tylko tych Inżynierów i Techników, którzy ze względu na zajmowane stanowisko i zainteresowanie powinni wziąć udział w wyżej wspomnianym Kongresie.

Polkomitet Wrocławski Kongresu Techników Polskich

TEATR POPULARNY OKZZ

Sobota, dnia 24 sierpnia o godz. 18 Zebra- nie Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet, Wstęp bezpłatny.

Repertuar Kin

- „ŚLĄSK”, ul. Ogrodowa 27 — wyświetla od dnia 19 bm. film pt. „Zygmunt Kłosiński”. Opowieść o partyzancie polskim, który był postachem Niemców (wersja polska).
- „PIONIER”, ul. Stalina — wyświetla doskonałą komedię francuską: „Pod gołym niebem”. Nadprow. Gregora Preisera”.
- „WARSZAWA”, — ul. Fredry 16 — wyświetla film produkcji francuskiej pt. „Paryżanka”.
- „POLONIA”, ul. Żeromskiego — wyświetla film radziecki „Dzieci kapitana Granta”.
- „TECZA”, ul. Kościuski 177 — wyświetla od dnia 19 bm. arcywesołą komedię jazzandową pt. „Świat się śmieje”. Dojazd tramwajami 5 i 2.

Uwaga: Początek seansów w dni powszednie o godz. 15, 17, 19; w niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

STRAŻAK KWALIFIKOWANY

zostanie przyjęty na dobrych warunkach na stałą posadę

Zgłoszenia: Wrocław, ul. Wierzbowa 30
DRUKARNIA